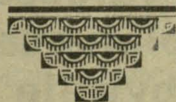
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod V. Wilnia, 15 Wieraśnia 1932 h. Nr. 9.



„NIE ADNYM CHLEBAM ŽYWIE ČAŁAWIEK, ALE ŬSIAKIM SŁOWAM, ŠTO WYCHODZIĆ Z WUSNAŬ BOŽYCH“.
(Mat. 4—4).



ŹMIEST № 9.

U KAŚCIELE ŚW. MIKAŁAJA

ŭ Wilni ŭ kožnuju niadzielu i świata a 10 h. ranicy adbywajecca nabaženstwa dla Biełarusaŭ, na jakim piajucca biełaruskija relihijnyja pieśni i zasiody bywaje biełaruskaje kazańnie.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . 4 zał.
na paŭhodu 2
na 3 mies. 1
na 1 „ 0,50

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: celaja bačyna 40 zał., 1/2 bačyny 20 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.

Asobny numar kaštuje 20 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
Wilnia, zawułak św. Mikałaja Nr. 8 kw. 3.
(Wilno, zauł. św. Mikołaja 8—3)
Redaktar pryjmaje ad 9—12.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM CANA NUMARU 20 HR.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod V	Wilnia, 15 Wieraśnia 1932 h.	Nr. 9.

Pryčyny pašyrańnia sektanstwa.

Šmat adkul z našaha kraju nadychodziać wiestki, a tak-ža spatykajem časta ŭ hazetach, što siarod biełarusaŭ šmat dzie prawodziać swaju rabotu roznyja relihijnyja sekty, jak baptysty, metadysty i inš. i što sekty hetyja siarod našaha narodu siam-tam majuć siaki-taki paśpiech. Haloŭnymi asiarodkami pracy hetych sektaŭ źjaŭlajecca Bieraściejščyna, Baranawiččyna, Wałożynščyna, Waŭkawyščyna i častkowa apošnim časam Dzisienščyna. Praŭda, sektanstwa bolš pranikaje da biełarusaŭ prawasłaŭnych, adnak, pawodle apošnich wiestak, choć kudy ŭ mienšaj miery, ale pranikaje jano i da biełarusaŭ katalikoŭ, asabliwa tam, dzie hetyja apošnija žywuć u pieramiešku z prawasłaŭnymi. Woś-ža nie adrečy budzie na hetym miescy krychu zastanawicca nad tymi pryčynami, jakija heta sumnaje i škodnaje dla biełarusaŭ źjawišča rodziać.

Pieršaj i haloŭnaj hetaha pryčynaj — heta relihijnaje i maralnaje rassłableńnie našaha narodu, dziakujučy wajnie i rewalucyi. Ludzi ciepier, jak usiudy, tak i ŭ nas, nastolki duchowa ŭpali, što jany lohka adpadajuć ad praŭdy i iduć, kudy tolki nadarycca. Da taho-ž sektanty ŭ swajej misii časta karystajucca hrašmi, jakija płaciać asobam, majučym upłyŭ na siale. Heta, wiedama, dla ludziej słabaj wiery, ludziej nizkaj maralnaści i da taho biednych, maje swajo nawat wialikaje značeńnie.

Druhoj pryčynaj pašyrańnia ŭ nas sektanstwa jość nawina. Biełarus prawasłaŭny, ci biełarus katalik užo nastolki astukaŭsia z prawasłaŭjem ci katalictwam, z jakim tak časta spatykajecca i jakoje bačyć pradusim u asobach duchawienstwa, prytym pierawažna čužoha ducham i nacyjanalnaściaj, što staryja hetyja wiery pierastajuć jaho cikawić i jon pry zdareńni idzie ŭ sekty. Dy-j ahułam, jak wiedajem, kožnaja nawina čaławieka zwyčajna cikawić i da siabie paciahwaje, ale ŭ wyniku, zapaznaŭšysia z hetaj nawinoj i pabačyŭšy jaje pustatu ci nawat škodnaść, razumnyja ludzi zwyčajna ad jaje adwaračwajucca i iduć uznoŭ z pawarotam „u baćkaŭski dom".

Pryčynaj pašyraŭnia ŭ nas sektanstwa budzie tak-ža i toj fakt, što sektanskaja nawuka, ahułam biaručy, iak ludzi našy kažuć, duža lohkaja ŭ žyćci — niama tam spowiedzi, niama i pakuty, niama imšy, niama i abawiazku jaje słuchać, niama nijakich światych sakramentaŭ, niama i patreby hatawacca i ačyščać swaju dušu da ich prystupajučy, niama ani światyniaŭ, ani duchawienstwa — niama i patreby rupicca ab budawańnie i ŭtrymańnie ich. Tymčasam-ža narod naš kulturna staić, nažal, dawoli nizka, dyk jamu tak i dobra.

Ale aprača hetych pryčyn bolš ahulnych pašyrańnia ŭ nas sektanstwa, jość tak-ža pryčyny i bliżejšyja, bolš našy, biełaruskija.

Wiedama siańnia ŭsim dumajučym i česnym ludziam, što najwialikšaj trahiedyjaj chryścijanstwa na Biełarusi heta jość adwiečnaje ŭžywańnie ŭ nas hetaha chryścijanstwa našymi „miłymi" susiedziami palakami i rasiejcami da swaich palityčnych metaŭ.

Woś-ža hetaja palityka stwaryła toje ŭ nas pałažeńnie ŭ relihijnym žyćci, jakoje panuje i siańnia — duchawienstwa ŭ nas jak katalickaje, tak i prawasłaŭnaje, jak ab hetym dobra wiedajem, čužoje ducham dla narodu i dziela hetaha nadta mała, a časta i ničoha, supolnaha, aprača aficyjalnych praktyk relihijnych, z narodam nia maje, a časta nawat naadwarot — budučy samo ŭ takim pałažeńni, jano bywaje zmušana wystupać prociŭ jaŭnych sprawiadliwych intaresaŭ hetaha narodu. Najbolš-ža kryčačaj adznakaj hetaj čužackaści ŭ relihijnym žyćci našaha narodu heta jość užywańnie duchawienstwam čužoj dla narodu mowy, jak u katalikoŭ, tak i ŭ prawasłaŭnych, tady nawat, kali narod hety budzicca da świedamaha narodnaha žyćcia i kali mowy swajej rodnaj pažadaje pradusim u žyćci swaim duchowym i kali, dla zrazumiełych pryčyn, mieć jaje tut narod biełaruski pawinien i maje poŭnaje prawa. Sektanty heta ŭsio duža dobra razumiejuć i na hetym spekulujuć. Jany biełaruskaj mowy nie bajacca, a šyroka jej u swajej rabocie karystajucca. Najlepšym dokazam hetaha służa fakt wydańnia niadaŭna pabiełarusku ŭsiaho Nowaha Testamentu i Psalmaŭ.

Woś-ža hetyja bolš mienš pryčyny i spryjajuć u nas sektanstwu. My biełarusy ahułam, a pradusim biełarusy kataliki, na heta sumnaje i škodnaje dla nas źjawišča nie pawinny hladzieć roŭnadušna, ničoha nia robiačy ŭ prociŭwahu jamu, ale pawinny wystupić čynna prociŭ balački, jakaja moža wyraści ŭ skułu i pawažna pustošyć i Kaścioł i naš narod, škodziačy ichnamu prawilnamu raźwićciu. Asabliwa na heta ŭsio pawinna źwiarnuć swaju ŭwahu biełaruskaje katalickaje duchawienstwa. Ab sposabach zmahańnia z sektanstwam pahaworym druhim razam.

LEKCYJA I EWANELIJA NA XVIII NIADZIELU PA S'OMUSIE.

I.

Braty, zaŭsiody dziakuju Bohu majmu za was dziela łaski Božaj, katoraja wam dana ŭ Chryście Jezusie, što usim wy abahacilisia ŭ im: usiakaj nawukaj i ŭsiakaj wiedaj, bo zaświedčańnie Chrystowaje ŭćwiardziłasia siarod was, tak što wy nia majecie niastačy ŭ nijakaj łascy i čakajecie abjawy Hospada našaha Jezusa Chrysta, jaki i ŭćwiardzić was až da kanca, kab byli wy biaz winy ŭ dzień prychodu Hospada našaha Jezusa Chrysta.

(1 Kar. 1,4—8).

II.

U heny čas Jezus, ustupiŭšy ŭ łodku, pierajechaŭ nazad i pryšoŭ u swajo miesta. I woś pryniaśli da jaho sparaližawanaha, pałažanaha na paścieli. Jezus, widziačy ich wieru, skazaŭ sparaližawanamu: pawier, synie, adpuskajucca tabie hrachi twaje. Pry hetym niekatoryja z kižnikaŭ kazali sami ŭ sabie: jon bluźnić. A Jezus, bačučy ich dumki, skazaŭ: čamu wy dumajecie błahoje ŭ sercach wašych? Bo što lahčej skazać: adpuskajucca tabie hrachi twaje, ci skazać: ustań i chadzi? Ale kab wy wiedali, što Syn caławiečy maje ŭładu na ziamli adpuskać hrachi, — tady kaža sparaližawanamu — ustań, waźmi swaju paściel i idzi damoŭ. I ŭstaŭ, i ŭziaŭ paściel, i pašoŭ damoŭ. A narod, bačyŭšy heta, bajaŭsia i sławiŭ Boha, daŭšaha takuju siłu ludziam. (*Mat. 9,1—8*).



TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Knižka treciaja.

Raździeł XXX.

Treba prasić pomačy ŭ Boha i ždać z wieraju pawarotu łaski.

1. Synie, *Ja Boh, što padtrymliwaje ŭ dni turbotaŭ* (Nah. 1, 7).

Prychodź da mianie, kali tabie budzie niadobra.

Najbolš addalaje niabieskuju paciechu heta toje, što zanadta pozna zwaračwaješsia da malitwy.

Bo piarwiej, čym začnieš prasić mianie, šukaješ roznaj paciechi i palohki ŭ rečach wonkawych.

Dziela taho ŭsio heta mała tabie pamahaje, pakul nie prakanaješsia, što *ja jość toj, katory wybaŭlaje, majučych uwa mnie nadzieju* (Ps. 16, 7) i što aproč mianie niama ani należnaj pomačy, ani karysnaj rady, ani trywałych lekaŭ.

Ale paśla bury, pryšoŭšy da prytomnaści, uzmahaj swaje siły ŭ jasnaści majho miłaserdzia, bo bliska ja znachodžusia, kab usio ŭznoŭ naprawić nia tolki tak jak było, ale jašče lepš i ščadrej.

2. Ci-ž dla mianie jość što trudnaje, abo ci-ž ja taki, jak toj, što pryrakaje i nie spaŭniaje?

Dzie-ž wiera twaja? Budź stałym i wytrywałym.

W. A.

Betlejka.[1]

Abrazok u wadnym akcie.

ASOBY:

DAWID, stary pastuch; łysy, z siwoj doŭhaj baradoju. Maje doŭhi kij. Adziety ŭ doŭhuju świetła-šeruju siarmiahu, u łapciach; nohi akručany biełymi anučami i abwity až pad kalena roŭnieńka aborami. Haworyć pawoli, hrubym hołasam. Akcija jahona wielmi pawolnaja i pawažnaja: praniaty hetaj sprawaj.

SYMONKA, pastušok-padpasak. Chłopčyk hadoŭ ad 12-ci da 14 ci, wielmi ruchliwy; haworyć skora, časta ahladajecca, machaje rukami, uskakiwaje i h. d. Adziety, jak u nas pastuški — ŭ chadakoch. Taksama z doŭhim kijem, zakryŭlenym u wierchu.

JAKUBOK, padpasak 2-hi. Kryšku mienš ruchliwy. U tych-ža hadoch i padobna adziety. Z kijem.

NIAMY, padpasak 3-ci. Saŭsim pawolny i zadumany. Uważaje na ahoń i najlepš dahladaje jaho. Hadoŭ kala 15-ci. Taksama z kijem.

ANIEŁ. Wielmi ważna, kab mieŭ krasku nad haławoju. Haworyć pawoli, čysta i stanoŭka.

SCENA I.

Na scenie naš les — kuściki i pni, na katorych pastuchi siadziać, ale mohuć i lažać kala wohnišča. Ahoń papraŭlajuć i padźmuchiwajuć čarodna.

Symonka. — Dziadula, skažy nam baśniu!

Jakubok. — Dziadula, mileńki! skažy, skažy...

Niamy. — (Dźmuchaje) — Mu-u, me-e-e... (Machaje rukoj, krywicca i śmiajecca, pakazywajučy, što iskra pała jamu na ruku. Paśla kładziecca pry wohniščy i dźmuchaje iznoŭ.)

Dawid. — Ty, Symonka, mała siahońnia awiečak dahladaješ! Tabie ŭsio baśni ŭ haławie. Pomnicie, dzieci, abawiazak — heta pieršaja reč: zrobiš swajo — tahdy možaš i adpačyć i pahulać i baśni pasłuchać, a nia zrobiš, dyk tahdy... (Da Jakubka) — I ty tož dobry šelma! Maju ja tut z wami dosyć biady. Woś heta dziciatka dobraje (hładziačy niamoha pa haławie), ale biednieńki — niamy ad rodu swajho. A wy, oj, urwisy! addam chiba jakoj błahoj lwicy, kab zaniesła dla zabaŭki lwianiatam.

Budź ciarpliwym i mužnym; paciecha pryjdzie ŭ swaim časie.

Čakaj mianie, čakaj: *pryjdu i azdaraŭlu ciabie* (Mat. 8, 7).

Toje, što ciabie tak muča, jość tolki spakusaj, a toje, što ciabie tak trywoža, jość tolki pustym stracham.

Našto maješ turbawacca tym, što trapicca z taboju ŭ budučynie? Chiba na toje, kab pawialičwać sumawańni swaje za sumawańniami. *Na kožny dzień chopić biady swaje* (Mat. 6. 34).

Marna dy bieskarysna turbawacca ci wiesialicca z taho, što manicca trapicca ŭ budučynie, a mahčyma nadta, što i nikoli nia trapicca.

3. Takimi ŭjawami žyć — prykmieta heta ludzkoj słabaści, a takaja lohkaść na padšepty woraha świedčyć ab niadužaści ducha.

Bo-ž nie hladzić worah ci praŭdziwymi ci fałšywymi rečami abmanieć ciabie: ci kachańniem rečaŭ dačasnych, ci społacham budučyni pawalić čaławieka.

Niachaj nia turbujecca serca twajo, ani pałochajecca (Jan 14, 1).

Wier mnie dy na miłasernaść maju spadziawajsia.

Kali ty dumaješ, što ja nadta daloka,—ja časta zusim blizka ciabie.

Kali ty dumaješ, što ŭsio ŭžo prapała — tady prychodzić chwilina bolšaje zasłuhi dy naharody.

Nia ŭsio jašče prapała, kali abstawiny składajucca niejak nasuproć ciabie.

Nia treba sudzić pawodle taho, što ciapier tabie zdajecca dy pałochacca kožnaju biadoju hetak, byccam usia nadzieja palohki prapała.

4. Nia dumaj, što pakinuŭ Ja ciabie zusim, kali pašlu tabie jakuju turbotu, abo zabiaru žadanuju paciechu — bo tolki hetki šlach wiadzie da nieba.

I biassumliwu lepš tabie i ŭsim słuham maim, kali wyprabuju was supraciŭnaściami, čymsia kali-b usio było pawodle dumak wašych.

Ja wiedaju tajomnyja dumki twaje i wiedaju, što nadta karysna dziela zbaŭleńnia twajho, kab byŭ ty časta biaz unutranaj radaści, a heta tamu, kab nie zašmat ty pyšyŭsia postupam swaim u dabry, dy kab sam ty siabie nia ličyŭ takim, jakim ty nia jość.

Što ja daŭ — mahu adabrać i ŭznoŭ zwiarnuć, kali hetak zažadaju.

5. Kali što daju — majo jano, kali adbiraju — twajho nie biaru: bo-ž majo ŭsio dabro i ŭsiaki dar daskanalny.

Kali pašlu na ciabie biadu, abo niejkuju supraciŭnaść — nie narakaj dy nia sumuj u sercy swaim: Ja-ž chutka mahu dać palohku tabie, a ŭsialakaje sumawańnie ŭ wiasielle pierajnakšycca.

I sapraŭdy, sprawiadliwy ja i hodny chwały, kali hetak rablu.

6. Kali sapraŭdy ty razumny, dy ŭsio razmiarkoŭwaješ dobra, nikoli tabie nia treba sumawać maładušna ŭ supraciŭnaściach, a chutčej ciešycca dy dziakawać za ich.

Dy na't jašče niachaj budzie tabie wiasiellem, što *pasyłaju na ciabie boli, nie minaju ciabie* (Hiob 6, 10).

Jak Ajciec uzlubiŭ mianie, hetak i was ja ŭzlubiŭ (Jan 15, 9), skazaŭ ja ŭlublonym wučniam swaim, jakich sapraŭdy pasłaŭ ja nie na radaści dačasnyja, ale na zmahańnie wialikaje; nie na honary, ale na ździek i pahardu, nie na hultajstwa, ale na biazupynnuju pracu, nie

---

Symonka i Jakubok. — Nie addasi, dziedka! Nie addasi... pažaleješ... (Stali abodwy da jaho prytulacca i pieścicca).

Dawid. — Nu, nu, dosyć! Marš mnie zara abodwy — pahladzieć awiečak! Abyjšci kruhom, absłuchać pole; nakirawać siudy... A kali što-jakoje, dyk hukajcie — prybiažym my.

Symon i Jakubok. — Słuchajem, idziom! (Biaruć kii i śpiešna wychodziać).

SCENA II.

Niamy. — Mu-u, me-e-e!... (Niamy staŭ pakazywać na adyjšoŭšych, chočučy i sam iści. Dawid zatrymaŭ jaho rukoju, kažučy:)

Dawid. — Nie, dzietka, nie, nia pojdzieš! Ty niamy, a ŭ ciomnuju noč ciabie pośle nie dakličašsia. Siadzi lepš tutka. (Da siabie). Hm, tut musić być niešta-niejkaje: dziŭnaja noč!... Takaja ciš — i trywožnaja i nabožnaja... Tolki kryšačku ja, znakam tym, zadramaŭ, a ŭžo widžu praz son, dy tak žywa, jak najawie — widžu — jasnaść, świetłaść — prosta, nieba hary! A zorki pa niebie tak i chodziać. (Pakazywaje rukoj. Niamy trywožna hladzić staromu ŭ wočy). A adna zorka — nu, i što heta być moža? — takaja wialikaja, jak miesiac, duža nizka chodziačaja... Wialiki Boža, sława Tabie! (Wočy i ruki ŭznosić u nieba i nizka kłaniajecca sa sławami:) — Boža Izraila — słuhi Twajho!... Heta ŭsiož-dyki musić niešta značyć? — takaja ciš dziŭnaja. niepaniatnaja... Kažuć, što ŭ wažniejšuju chwilinu, kali Boh maje pramowić da ludziej, zamiraje pryroda, łowiačy kožnaje słoŭca swajho Stwaryciela, a ludzi praz swoj harmidar hublajuć Abjaŭleńnie. Kažuć, što u takoj cišy narodzicca Mesyjaš. Boža, ci-ž my dastojny ahladać Ciabie?! (Pryłažyŭšy ruku da wačej, pahladaje na nieba). Dy i sapraŭdy, na jawie widžu na niebie zorki asabliwyja! Aha! jakraz woś takaja, jakuju ja bačyŭ uwa śnie... I čamu-ž tych chłapčukoŭ tak doŭha niama? (Padychodzić na bierah sceny, pryhladajecca, nadsłuchiwaje) — Zdajecca chłapcy rastaropnyja, asabliwa Jakubok. I Symonka — dobry chłapiec, tolki-ž trapiatun strašenny: rady z im dać nie mahu. Aha, iduć! Nu, dziakuj Bohu!

na adpačynak, ale na toje, kab prynosili płod wialiki ŭ ciarpliwaści. Pamiataj, moj synie, na hetyja słowy!

Raździeł XXXI.

Usieńkija stwareńni kinuć treba, kali chočam Twarca znajści.

1. Nadta patrebnaja mnie jašče bolšaja łaska, kab zdoleŭ ja tudy dajści, dzie-b nichto, nijakaje stwareńnie mianie nie spyniła.

Bo dakul mianie jašče štoś trymaje — niemahčyma wolna da Ciabie ŭznosicca.

Wolna chacieŭ da Ciabie ŭznosicca toj, chto kazaŭ: *chto-ž dašć mnie kryllaŭ, jak u hałubki, kab palacieŭ a i adpačyŭ?* (Ps. 54, 7).

Što-ž spakajniejšaje, jak woka caławieka prostaha serca? I chto-ž swabadniejšy za taho, chto ničoha nia choča na ziamli?

Treba, znača, padniacca wyšej za ŭsie stwareńni, wyračysia zusim samoha siabie, uzniacca wyšej za rozum swoj dy ŭbačyć, što Ty Twarec usiaho i ničoha niama padobnaha da Ciabie.

I pakul chto nia wyračycca ŭsialakaha stwareńnia — nia zdolaje swabodna imknucca da Boha.

I tamu hetak mała bohadumajučych ludziej, bo mała takich, što patrapiać wyračysia ŭsiaho chutkaminajučaha i ŭsich stwareńniaŭ.

2. Dziela hetaha wialikaje treba łaski, jakaja dušu padchapiła-b dy padniała-b wyše za jaje samuju.

Kali-ž caławiek nie padymiecca dušoj i nie aswabodzicca ad usianiutańkich stwareńniaŭ dy nia złučycca z Boham — čaho-b hety čaławiek nia wiedaŭ, čaho-b jon nia mieŭ — usio heta mała warta.

Doŭha budzie maleńkim i nizka budzie poŭzać pa ziamli, chto dumaje, što moža być niešta wialikaje, aproč adzinaha, wialikaha, wiečnaha dabra.

Bo ŭsio, što tolki nia jošć Boham — ništo i za ništo ŭważać jaho treba.

Wialikaja roznica pamiž mudraściu muža pabožnaha, aświečanaha światłom duchowym, a nawukaj taho, chto z knižki tolki i z ułasnaj pracy čerpaje wiedu swaju.

3. Šmat wyšejšaja i dobrarodniejšaja taja nawuka, što z nieba, z natchnieńnia Boha pływie, čymsia taja, što pracaju rozumu zdabywajecca, biez światła Božaha.

Šmat takich, jakija žadajuć zahłyblacca ŭ Bohu, ale jany nia chočuć prykładacca da taho, što wiadzie da hetkaha daru.

Šmat pieraškadžaje nam toje, što spyńwajemsia na znakach i wonkawych rečach, a mała majem u sabie ducha daskanałaj pakuty i ŭmiarćwieńnia.

Nia wiedaju, što heta, jaki duch wiadzie nas i kudy my imkniomsia, my, što zawiomsia ludźmi duchowymi, a jakija stolki pracy dy ŭwahi źwiartajem na chutkaminajučaje dy marnaje i tak mała kali z razwahaj ducha razważajem ab unutranych patrebach našych.

4. Dy na žal, ledź krychu zbiaromsia z dumkaj, užo ŭznoŭ raściaruŝwajemsia i nie razważwajem, jak treba spraŭ našych.

Z wakna wahonu.

(Z Wilni ŭ Charbin.)

II.

Adnak-ža dosyć stajać pry waknie, bo j siabry majuć da hetaha wakna roŭnaje prawa i, choć ničoha nia kažać, ale kašlajuć i dajuć hetak paznać, kab wakno im asłabaniŭ. Dyk siadaju na ławačku i razhladaju swaich susiedziaŭ. Aproč tawaryša majej padarožy, brata-zakońnika, Antoniaha, byli tut jašče dźwie pawažnyja asoby: niejki łysawaty panok i žaŭnier, što jechaŭ na ŭrlop. Panok byŭ wielmi spakojny i małamoŭny; zatoje žaŭnieryk nia moh usiedzić na miejscy i abhawarywaŭ kruhom z usimi roznyja temy: i pahodu, i ciahnik, i swaje i čužyja sprawy. Najbolš zacikawiŭsia nami dwuma, bo my hawaryli z saboju... pabiełarusku. Jak-ža tak? Nia moh jon dajści pryčyny: my wyhladali, pajahonamu, tož na panoŭ, bo byli adziety paświecku i dosyć hładka. Było jamu, widać, za nas wielmi stydna, bo jakraz-ža jon sam byŭ biełarusam z pad Lidy, ale hawaryŭ polskaj łamaninaj. Takija poŭludziny zaŭsiody stydajucca rodnaj mowy. Čužoj mowy zwyčajna nia ŭmiejuć: bajacca skazać słowa; papraŭlajuć błahoje słowa na jašče horšaje; kalečać ludziam wušy, a sabie rozum i honar caławiečy. Dyk woś žaŭnieryk chacieŭ pierš z nas paśmiajacca, ale nie adważyŭsia i zamaŭčaŭ. Pośle adnak „dahadaŭsia" i pytaje: „Panowie, każa, musić jest z Rosii?" — heta pytańnie mieła być papolsku.. Jakoje ž było jahonaje ździŭleńnie, kali ja staŭ hawaryć z uspomnienym łysym pankom papolsku i nawat na temy nie zusim paniatnyja našamu žaŭnieryku! Biednieńki, zbaranieŭ i zamoŭk zusim.

Kala paŭdnia my pryjechali ŭ Baranawičy i sieli na mižnarodny ciahnik, što jdzie z Paryža praz Niamieččynu i Polšču da Staŭbcoŭ, na hranicy Sawieckaj Biełarusi. U wahonie znajšli my tolki dwuch tawaryšaŭ, što tak-ža jechali ŭ Charbin; byli heta kitajcy. Adzin z ich byŭ starejšy, hadoŭ kala 40; druhi — hadoŭ 19 ci. Staršy byŭ apiakunom i dziadźkam małodšamu. Aboje jechali z Anhlii; ale starejšy byŭ nawat u Amerycy hdzie wioŭ intaresy niejkaj handlowaj firmy, što skuplała skurki darahich źwiarat. A małodšy wučyŭsia ŭ Anhlii, jak student. Čamu adnak jechaŭ damoŭ, nia skončyŭšy nawuk, my razabracca nie mahli, bo nie mahli lohka zhawarycca.

Naahuł treba wiedać, što bahataja kitajska-

Čaho treba?

Uwieś świet pieražywaje ciapier duža ciažki čas — heta wajna „bokam wyłazić!" Takoje wialikaje spustašeńnie nie mahło prajści tak, ale musiła dać błahija wyniki, musiła adjemna adbicca na stanie nia tolki materjalnym, ale moža jašče bolš na stanie maralnym čaławiectwa. Majemo ciapier kryzys. A paśla kryzysu zazwyčaj nastupaje abo śmierć, abo wyzdaraŭleńnie.

Ludzi wialikaha rozumu i serca, widziačy hety niebiaspiečny stan, u jakim znachodzicca čaławiectwa, pieraścierahajuć jaho i padajuć rady dla jaho ratunku.

I najwyšejšy naš Pastyr, Namieśnik Chrysta na ziamli, sučasny Papież u swajoj encyklice „Caritate Christi" z dn. 3.V h. h. pramowiŭ da świetu ŭ hetaj sprawie, prypaminajučy ludziam, što isnujuć na świecie adwiečnyja Božyja zakony i što daich zastasawacca treba.

Jezus Chrystus nawučyŭ nas Sam, jak hetyja zakony wypaŭnić. Jaho nawuka wiadzie nas nia tolki da asiahnieńnia žyćcia wiečnaha, ale nawat i da taho, kab nam tut na hetym świecie lepiej žyłosia.

I ŭ hetym trywožnym časie wočy čaławiectwa pawinny źwiarnucca da Zbaŭcy świetu, bo Jon — Mudraść najwyšejšaja, Mudraść, jakoje na ziamli nikoli nia było i nikoli nia budzie. Słuchajma-ž tady, što Jon nam kaža! A kaža Jon woś što: „Heta wam prykazwaju, kab wy ŭzajemna miławal sia."

Tak, kab pieramahčy kryzys, čaławiectwu treba paddacca pad panawańnie i prawa miłaści — miłaści nia tolki pamiž asobnymi ludźmi, ale i miłaści pamiž celymi klasami hramadzianstwa, usimi narodami — tady hety ahulny suświetny kryzys pierachilicca na staranu wyzdaraŭleńnia, jakoje tady biaz sumniwu nastupić!

D. Aniśko.

Nie hladzimo, kudy imknucca nachiły našyja dy nia płačamo, što ŭsio ŭ nas niačystaje.

Sapraŭdy, *Sapsawała ŭsialakaje cieła šlach swoj* (Rod. 6, 12) i tamu nastaŭ patop wialiki.

Dyk kali nadta sapsawanaje ŭnutranaje našaje čućcio, nieabchodna z hetaha śleduje sapsawanaść u čynach, jakija świedčać ab unutranaj dužaści ci niemačy našaj.

Z čystaha serca rodzicca płod dobraha žyćcia.

5. Pytajemsia i ŭważajem, skolki chto zrabiŭ, a nie źwiartajem uwahi, dziela jakoje cnoty, dziela jakoje dumki jon rabiŭ što.

Cikawimsia, ci chto duży, bahaty, pryhoży, kiemki, abo ci dobry piśmieńnik, dobry śpiawak, dobry pracaŭnik, a ab tym, ci chto ŭbohi ducham, pakorny, ciarpliwy, a pabožny i ŭnutrany — mała pytajem.

Zwyčajny čaławiek hladzić na wonkawaść, a čaławiek, napoŭnieny łaskaj, da spraŭ unutranych zwaročwajecca.

Pieršy časta abmanwajecca, a druhi na Boha nadzieicca, kab nie pamylicca.

---

ja moładź wielmi husta jeździć wučycca ŭ Eŭropu, asabliwa ŭ Niamieččynu. Honić ich tudy pažadańnie wyšejšaj nawuki, katoruju ŭ Kitai zdabyć trudna. Honić ich tak ža ŭ Eŭropu i Ameryku pažadańnie swabody dla swajej baćkaŭščyny. Kitajcy, narod najbolšy na świecie — ad 400 da 500 miljonaŭ; poŭnaj adnak niezaležnaści ŭ swajej chacie nia majuć: kožny krapčejšy da ich lezie; zachwatywajuć u ich nadmorskija porty i lepšyja kuski. A tymčasam samyja kitajcy swaracca i bjucca pamiž saboj; pamirajuć celymi masami ad roznych chwarobaŭ, niaščaściaŭ (jak razwodździe i druhija) i ad hoładu.

Wialikija dziaržawy daŭno-by padzialili Kitaj; tolki-ž nia mohuć pamiž saboj pahadzicca, i ŭžo ž lišnie wialiki kusok, katorym lahčej udawicca, jak strawić. Dyk wiaduć tam swaju wielmi zawidnuju i niahodnuju, a potym i durnuju palityku, katoraja kaliści skončycca duža sumna dla biełaj rasy. Znakam hetaha jość ułaśnie pažadańnie nawuki ŭ kitajskaj moładzi: jeździać u Eŭropu i Ameryku; paznajuć žyćcio swabodnych narodaŭ i wučacca, jak prahnać tych-ža biełych z swajho kraju.

Takija dumki pryšli mnie na pamiać, jak spatkaŭsia ja z tymi kitajcami. A što dumali ab nas sami kitajcy, nia wiedaju; tolki-ž padychodzić da mianie toj starejšy i pytaje łamanaj rasiejščynaj: „Waša budi ruska?" Każu jamu: „Biełaruska". Padziwiŭsia jon, a paśle pytaje jašče: „Ruska-jewrejska?" Kruču haławoj, każu: „Ruska-chryścijanska". Zaśmiajaŭsia jon i kaža: „Choroš! A ruska-jewrejska... fu, fu!" Pry hetym wielmi zmorščyŭsia i zakruciŭ nosam.

Nazywaŭsia naš kitajec „Ju-Fun-Šy", ci nieśta da hetaha padobnaje. I woś cikawa, što ŭsie kitajskija proźwiščy składajucca z troch składaŭ i pišucca tryma hierohlifami (litarami-znakami). Akazywajecca, što tolki pieršy skład— heta proźwišča, a druhi — imia baćkawa, a treci — imia jahona. Tahdy-ž usio i koratka i jasna.

Pośle prydziecca mnie bolš pisać ab Kitai. Tahdy zajmiemsia tak-ža pytańniem, jak pabiełarusku lepš kazać: „Kitaj", ci „China"? Kitajcy, ci Chinčyki? A tymčasam wierniemsia na Biełaruś, bo woś jakraz stali my padjaždžać da hranicy Polska-Sawieckaj, ci lepš skazać — da druhoj časci našaj rodnaj staronki, padzielenaj pamiž Polščaj i Rasiejaj. Zara spatkajem „tawaryšaŭ", ubačym kamunu... Sprawa wielmi cikawaja; ale tymčasam muraški chodziać pa skury ad piat až da haławy...

J. H.

PIASTUN.

Pry škole nad waknom
Budujuć ptuški dom:
To strojać łastaŭki hniaździečka.
Jak tolki pryjdzie noč, —
Dyk z pracy proč:
Tahdy ŭ hniaździečka — „Boh uciečka".
Na sieradlećci
U ich znajšlisia dzieci.
Pa wušy ŭ pracy, ŭ pocie,
U wiečnym u kłapocie,
Ad hoładu ratujučy małych;
Latajuć ŭdoŭž i ŭkoła,
Ščabiečuć uściaž wiasioła,
Dy nadta-ž krepka lubiać ich.
Ale, choć wielmi miła,
Starym ŭžo nie pad siłu
Karmić wialikich dziaciukoŭ.
— Užo treba nam za mora —
Tak matka im hawora,
— Z hniazda źbirajciesia dałoŭ!
Tut kožny — narakać
I płakać i kryčać;
Ale staryja ŭzialiś sroha:
To prośbaju, to krykam,
A nie, dyk inšym šykam
Sparoli ŭsich, apryč — adnoha.
A toj dyk nie! — Bajusia...
— Wučysia! — Oj, zabjusia!
— Zimoj, jak budzieš žyć?
— Jak nabiažyć.
A jak dziady žywali.
— Jany latali.
— Mnie dobra j tut. A chleba
Dyk mnie nia mnoha treba:
Wot muška padlacić — chap!..
— Oj zrobiš, synku, klap!
Nu, ptuški pakrysie
Pajšli z hniazda ŭsie;
A naš mudrec siadzić,
Hladzić,
Čakaje;
Jon času mnoha maje...
A mucha jak na złość,
Psiakość!
Ŭ hniazdo nia lezie, choć ty płač!
Urešcie niejak rana,
Chiba-što z durna-pjana,
Wialika mucha, jak taŭkač,
Pad samaje hniazdo padlezła.
Dyj znoŭ praškoda, kab ty ščezła!
Daloka!
Tut naš piastun nia spuścić woka:
Hladzić, miarkuje, jeści choča;
Padlez na bierah, dy jak skoča!...
Za muchu chap!
Ab ziemlu klap!
Zwaliŭsia dy zabiŭsia.
A tam papaŭ piastun naš luby
Katu u zuby.

W. A.



Z hazet.

A dzie Biełarusy?

U „Dzienniku Wileńskim" z dnia 24.VIII sioł. h. spatykajem cikawy artykuł: „Co mówi J. E biskup Rancan o położeniu katolików na Łotwie". Woś ža ŭ hetym artykule, jak widać z jaho zahałoŭku, źmieščany wiestki J. E. biskupa sufrahana Rancana z Ryhi, jaki haściŭ tut u Wilni, ab katalickim žyćci ŭ Łatwii. Z henych wiestak dawiedwajemsia, što praŭnaje pałažeńnie Katalickaha Kaścioła ŭ Łatwii rehulujecca konkordatam, padpisanym u 1922 h. miž Łatwijaj i Apost. Stalicaj, što ŭsich tam katalikoŭ naličajecca 451 tysiača (čaćwiertaja čaść usiaho nasielnictwa) i što pawodle nacyjanalnaści kataliki henyja: Łatyšy, Palaki, a takža častkowa Litoŭcy i Niemcy. Woś-ža na hetym miejscy wiestki dastojnaha infarmatara „Dzien. Wil." musim dapoŭnić: u Łatwii apračа katalikoŭ uspomnienych nacyjanalnaściaŭ, jość tak-ža dawoli značny lik i katalikoŭ biełarusaŭ. Łatwijskaja statystyka z 1931 h. usich biełarusaŭ naličała 66,194. Peŭnie-ž, heta pierawažna biełarusy prawasłaŭnyja, ale napeŭna jość u hetaj ličbie niamała i biełarusaŭ katalikoŭ. Apračа hetaha wiedamym jość faktam, što ŭ liku 52,224 palakoŭ, jakich padaje taja-ž statystyka, bolšaść katalikoŭ biełarusaŭ, jakija dziela ich časowaj niaświedamaści i ŭpływaŭ na ich spolščanaha katalictwa zapisany Palakami. My razumiejem, što J. E. biskup Rancan koštam biełaruskim padtrymliwaje palityčnuju družbu z Palakami, ale-ž my biełarusy kataliki ŭ imia katalickaści maŭčać ab hetym nia majem ani patreby, ani prawa. M. B.

Adklikaŭ i pieraprasiŭ.

Ks. J. Barodzič, jaki narabiŭ u Wilenskaj Dyecezii stolki šumu asabliwa swajej „literaturnaj", černiačy pradusim biełarusaŭ, jak chodziać čutki, pad naciskam z Rymu, padaŭ da hazet nastupnaje piśmo:

„PAWAŽANY PANIE REDAKTAR,

Wietliwa prašu źmiaścić u Wašaj hazecie nastupnaje:

Usio, što ja ŭ swaim časie kryŭdnaje pisaŭ u brašurcy „Kresy Wileńskie w niebezpieczeństwie", a taksama ŭ inšych časopisiach ab asobach duchoŭnych, jak ab św. pam. prałacie Skirmuncie, ks. dr. I. Bobiču, ksiandzoch Maryjanach, a taksama i ab inšych asobach, adklikaju i pieraprašaju. Adnačasna zajaŭlaju, što ja ŭžywaŭ i ŭžywaju tytułu kanonika tolki na mocy dekretu z 1916 h. ordynara Wentymilskaj dyecezyi J. E. Biskupa Daffrej, jaki mianie abdarawaŭ hetaj hodnaściaj.

16.VII.1932 h.

(—) Ks. Kanonik Jazep Barodzič.

Za zhodnaść:
Notaryus Kuryi."

Z Pinska.

Naznačeńnie nowaha biskupa.

Pinskaja dyecezija, paśla śmierci jejnaha Pastyra św. p. biskupa Z. Łazinskaha, siratoj doŭha nia była. Na miejsca niabožčyka naznačany I. E. biskup K. Bukraba. Pinskaja dyecezija, jak wiedama, pierawažna biełaruskaja. Pomniačy heta biełarusy kataliki, prasili Apostalskuju Stalicu na Pinskaha biskupa naznačyć Biełarusa. Adnak, peŭnież, dziela pryčyn ad Apost. Stalicy niezaležnych, stałasia inakš— I. E. biskup Bukraba pa narodnaści Palak. Ale spadziajomsia, što nowanaznačany biskup, nia hledziačy na swaju narodnaść, nia budzie kryŭdzić i Biełarusaŭ i zdawolić ich słušnyja prawy i patreby

Praŭda, pačatak pastyrstwa I. E. Pinskaha biskupa dla Biełarusaŭ katalikoŭ byŭ kryŭdny, bo papieskaja bulla (tak zawiecca toj dakument, jakim św. Ajciec naznačaje kaho na biskupa) pračytana pa biełarusku nia była. My adnak skłonny dumać, što heta stałasia z pryčyny niezaležnych ad woli I. E. biskupa i što ŭ budučynie jahonyja adnosiny da biełarusaŭ katalikoŭ buduć całkom sprawiadliwy.

Ingres I. E. biskupa pinskaha na biskupskuju stalicu adbyŭsia 28.VIII siol. h. Padčas uračystaha pryniaćcia nowaha Pastyra ad biełaruskaha katalickaha duchawienstwa witaŭ jaho pa biełarusku Ks. P. Tatarynowič nastupnymi sławami:

„Waša Ekscelencyja! Paśla mnohalikich i šumnych pramoŭ pry henym stale, dazwolcie i mnie dapoŭnić prywitańni ŭ mowie toj, jakoju haworyć bolšaja častka Wašych dyecezjan, ja kich ja, jak syn wioski, łučna z mnohimi tut prysutnymi ksiandzami, pradstaŭlaju.

Niama na świecie istoty, budziačaj da siabie bolšy spohad, jak sirotka.

A kamuž niawiedama siańnia, što najbolšaj siratoj na świecie źjaŭlajecca sialanskaja biełaruskaja duša. Siratoj, bo nia bačyć jana nad saboju, zakrytaha tumanam biazbožnych upływaŭ, abličča Niabiesnaha Ajca i nia bačyć wolnaha ŭłonnia rodnaje matki, dzieb mahła naśći ŭtuleńnie ŭ swajej niadoli.

Oś-ža witajučy Was, Dastojny Pastyr, wyražajemo najmacniejšuju nadzieju, što ŭrešcie sposaby pracy dušpastyrskaj tak buduć prynaroŭleny da henaj siročaj dušy, tak zradniacca z jeju, što rasstupiacca chmary ciemnaty, niawierrady niaświedamaści i wysoki Was klič, jaki čuli my siańnia ŭ wašym pieršym pasłańni „Prydzi waładarstwa Twajo", jak najchutčej i najpaŭniej zatryumfuje na našaj ziamli."

III Unijnaja narada.

U tym-ža Pinsku, jak wiedajem, adbywajucca unijnyja narady. Pryjaždžaje na ich katalickaje duchawienstwa dwuch abradaŭ i naradžajucca nad wialikaj i światoj sprawaj złučeńnia katalikoŭ i prawasłaŭnych adnej wieraj, adnej uładaj. Prybywajuć na hetyja narady Biełarusy, Ukraincy, Palaki i inš. Sioleta 30, 31 VIII i 1.IX adbyłasia takaja narada paparadku ŭžo treciaja. Byli na ich biełaruskija duchaŭniki abudwych abradaŭ a.a.: Kułak, Dubroŭski, Niemancewič, Pačopka, Anoška, Šymkiewič, Tatarynowič, Turonak i inš.

Musimo tut adznačyć, što sioletniaja ŭnijnaja narada dla sprawy Unii značny zrabiła postup, bo na hetaj naradzie, pieršy raz za try hady, była aficyjalna dapuščana biełaruskaja mowa, u jakoj byli pračytany dwa refaraty i ŭ jakoj učaśniki narady Biełarusy wiali dyskusiju. Fakt hety z punktu unijnaha my padčorkiwajem zatym, što dahetul, kab nie skazać bolš, wyhladała dawoli dziŭna: naradžalisia ludzi źjechaŭšysia ŭ Pinsk ab pracy unijnaj i siarod biełaruskaha narodu, a čuralisia mowy hetaha narodu. Woś-ža, dziakawać Bohu, biaśhłuździcca heta ŭžo nia isnuje.

Biełaruskija referaty „Abraz Unijnaj pracy" i „Čaho patreba dla našaj pracy ŭnijnaj" čytali aa: Pačopka i Anoška (abodwy ŭschodniaha abradu). Mieŭsia być takža pabiełarusku i treci referat: „Ab unijnym dušpastyrstwie" a. Niemancewiča, jezuity z Albertyna, ale čamuści ajciec hety, biełaruskuju liniju złamaŭ i refarat swoj čytaŭ papolsku. A škoda, Jezuitam jakraz i zakidajuć niaščyraść, dyk našto samym zakidy hetyja padtrymliwać?! Tymbolš heta dziŭna, što a. Niemancewič heta redaktar biełaruskaj unijnaj časopisi „Да Злучэньня."

Na kancy Narady byŭ pryniaty cełyrad rezalucyjaŭ, z jakich najbolš kidajecca ŭ wočy rezalucyja d r u h a j a, u jakoj haworycca ab patrebie chutkaha zasnawańnia katalickaj časopisi p a p o l s k u, jakaja miełab swajej metaj uświedamlańnie hramadzianstwa „o celach i istocie religijnej." Nia budziem spračacca, ci hetkaja polskaja časopiś patrebna dla sprawy unii, ci nie, ale što arhanizawać naležna i ŭzmacnić w y d a w i e c t w a u n i j n a j e b i e ł a r u s k a j e i ahułam relihijnaje biełaruskaje dla sprawy unii treba byłob abawiazkawa.

Razważyŭšy ŭrešcie ŭsio razam, treba ściwierdzić naahuł ważnaść Pinskich unijnych naradaŭ i wyrazić na hetym miejscy pryznańnie dla pracy ks. praf. dr. K. Kułaka, arhanizatara unijnych naradaŭ. Padrobnuju sprawazdaču III Unijnaj narady padamo ŭ nastupnym numary.

C.

Z biełaruskaj niwy.

Wyjšli z druku: „Інфармацыйны Бюлетэнь Т-ва Беларускае Школы" 6 lipnia 1932 h. Adnadnioŭka, Wilnia.

Źmiest biuletenіu: — wyjaśnieńnie sučasnaha pałažeńnia T-wa B. Š., pracy T wa, a tak-ža infarmacyi ab likwidacyi hurtkoŭ T. B. Š.

„Нёман" № 4 (maj—červień 1932 h.) Literaturna-Mastacka-Nawukowy Miesiačnik. Wilnia, Partowaja wul. 28—10.

Źmiest bahaty i cikawy.

„Lekі na ździekі" — inž. Ad. Klimowič. Wilnia 1932 hod. 32 bačyny, cana 25 hr.

Aŭtar u hetaj knižycy abhawarywaje sučasny kryzys, jahonyja pryčyny, kooperacyju ŭ wa ŭsich jaje admienach, sposabach wychadu z sučasnaha ciažkoha pała žeńnia i mahčymaść kooperatyŭnaje samapomačy ŭ Biełarusaŭ. Knižyca heta źjawilasia wielmi ŭ čas i biazumoŭ na joj pawinien zacikawicca kožny, chto tolki žadaje dla narodu i dla siabie dabra.

„Унія на Палесьсі" — B. A. Wilnia. U knižycy hetaj aŭtar piša ab unii na Biełarusi; apiswaje praŭ dziwaje zdareńnie — dyskusiju ab unii pamiž ksiandzom, manacham i ŭnijatam. Knižyca napisana wieršam wielmi lohka, abymaje 16 bačyn i kaštuje ŭsiaho 10 hr.

„Што такое сухоты (ці туберкулёза) і як з імі змагацца" Wilnia. —Pad takim woś nazowam napisała i wydała knižycu ab suchotach i zmahańni z imi dochtar medycyny Maryja Hołub-Bučynskaja, jakaja pracuje ciapier u Čechasławaččynie ŭ sanatoryi „Albertynum". Knižyca heta duža patrebnaja, abymaje 16 bačyn i kaštuje ŭsiaho 10 hr.

„Да Злучэньня" Nr. 7-8 i 9,biełaruskaja unijnaja miesiačnaja časopiś.

„Шлях Моладзі" Nr. 7-8, za lipień—žniwień

„Царква і Народ" Nr 1. Biełaruskaja Prawasłaŭnaja časopiś, Wydawiec Jachim Krasoŭski, adkazny redaktar I. Baltručak. Źmiest časopisi bahaty. Padpiska na hod kaštuje 2 zł. Adras Administracyi Wilnia, Zawalnaja 6—10, Adras Redakcyi Barowaja 7a—1.

„Беларуская Школа ў Латвіі". —Biełaruski papularna-nawukowy, pedahohičny i literaturna-hramadzki štomiesiačnik uznawiŭ swajo wydawiectwa i ŭžo sioleta wyšli dwa numary jaho: 1 (11) i 2 (12). Redaktaram časopisi źjaŭlajecca hram. K. Jezawitaŭ. Padpiska na hod kaštuje 6 łataŭ, zahranicaj — 2 dalary. Paštowy adras: Biełaruskaja Škoła u Łatwii, Riga, pastokast Nr. 1362. Adras Redakcyi — Ryha, Ilinskaja wul. 20 kw. 25. — Padpisku słać treba na adras: Łatvija, Riga posta tek-rekina 836.

Memorjał. 25.VII. s. h. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet wysłaŭ memorjał da Mitrapalita Prawasłaŭnaje Carkcy ŭ Polščy, u jakim damahajecca, kab nawuka relihii ŭ školach, propawiedzi ŭ cerkwach, carkoŭnaja administracyja adbywalisia pabiełarusku, a tak-ža, kab sklikać Carkoŭny Sabor i ŭnarmawać relihijnaje žyćcio prawasłaŭnych biełarusaŭ.

Biełaruski narodny paet Janka Kupała na parozie žyćcia druhoj paławiny stahodździa. Janka Kupała radziŭsia 25.VI 1882 h. Sioleta 25.VI.1932 naš paet asiahnuŭ 50 hadoŭ žyćcia.

Na parozie žyćcia druhoj paławіny stahodździa wyražajem našamu paetu pažadańni płodnaj i tworčaj pracy.

Pradstaŭnik ad biełarusaŭ na studenskim mižnarodnym Kanhresie. Dnia 16 m. m. adbyŭsia ŭ Ryzie XIV Kanhres Mižnarodnaje Studenskaje Konfederacyi, jaki trywaŭ ad 5 da 16 žniŭnia. Ad Biełaruskich Studenskich Arhanizacyjaŭ(ABSA)reprezentawaŭ na henym Kanhresie biełaruskaje studenstwa dr. Al. Wituška.

Pawarot z Ameryki ks. W. Šutowiča. 20 m. m. wiarnuŭsia na baćkaŭščynu wiedamy zmahar za prawy biełaruskaj mowy ŭ kaściele ks. W. Šutowič. Ks. Šutowič prabyŭ u Amerycy bolš 3-och hadoŭ.

Ks. W. Šutowič naznačany na wikaraha i prefekta škoł u Charošč, Biełastockaha paw.

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

Nawarot da Katalickaha Kaścioła. Konhrehacyja ŭschodniaha Kaścioła ŭ Rymie abjawiła cikawuju statystyku, u jakoj padała ličbu pierachoda z razjadnanych cerkwaŭ da katalictwa za 1931 h. Ličba heta dawoli značnaja, bo 13,000; pierajšło na katalictwa mnoha jakobitaŭ i koptaŭ.

Śmierć Majronisa 28.VI. siol. h. ŭ Koŭnie pamior słaŭny litoŭski paet i wielmi zasłužany dziajač Majronis. Praŭdziwaje jaho proźwišča Maculewič. Byŭ jon katalickim prałatam i prafesaram Duch. Akademii ŭ Pieciarburzie, a pašla prafesaram i rektaram Duch. Seminaryi ŭ Koŭnie. Na niwie literaturnaj pačaŭ pracawać jon na zary litoŭskaha adradžeńnia, jak paet pierawažna liryčnych tworaŭ, poŭnych krasy i lubowi da Litwy.

Narodny Eŭcharystyčny Kanhres u Brazylii. Usia katalickaja Brazylija rychtujecca da pieršaha narodnaha eŭcharystyčnaha Kanhresu, jaki maje adbycca ŭ kastryčniku siol. h. u m. Bahia.

Jubilej Chestertona. U žniŭni mies. siol. h. wiedamy anhlijski katalicki piśmieńnik Chesterton światkawaŭ 25-letni jubilej swajej literaturnaj pracy.

Uračystaści ŭ Čenstachowie. U dniach 14 i 15 min. mies. siol. h. u Čenstachowie adbylisia wialikija ŭračystaści z pryčyny 550-leccia isnawańnia tam cudoŭnaha abraza Maci Božaj. Na ŭračystaściach byŭ prysutny Prezydent Polščy.

Relihija ŭ Francyi. Arcyb. Paryža Kardynał Werdzier padaŭ da wiedama hazet, što relihijny stan siańnіešniaj Francyi całkom zdawalajučy. Uwa ŭsich słajoch francuskaha hramadzianstwa zaŭwažwajecca jaŭny zwarot da relihii.

Ličba nawarotaŭ na katalictwa ŭ Złuč. Št. Ameryki za 1931 h. pawodle apošniaj statystyki dasiahnuła: 40,269. Ličba, jak bačym, sapraŭdy značnaja.

Nowyja tłumačeńni św. Pisańnia. Za mił. 1931 h. wyšła z druku św. Pisańnie ŭ 11 nowych mowach, z čaho prypadaje: 8 na Afryku, 1 na Aziju, 1 na Paŭdzionnuju Ameryku i 1 na wyspy paŭdzionnych moraŭ.

Nowaje wydańnie Karanu Pieršy raz ad paŭstańnia mahametanizmu wyšła z druku nowaje wydańnie Karanu (światаja kniha), napisanaja mowaj arabskaj, łacinskimi leterami.

Katalickaja prasa ŭ Złuč. Št. Ameryki raźwiwajecca duža pamysna. Kožnaja z piaci bolšych časopisiaŭ wychodzić u 50 tysiačaŭ ekzemplaraŭ; apračа hetaha isnuje niamała časopisiaŭ katalickich mienšych, jakija wychodziać ad 20 da 50 tys. ekzemplaroŭ.

U Rad. Biełarusi, jak i pa ŭsiej Balšewii, uściaž idzie ździek nad ludzkim sumleńniem, nad relihijaj. Tak naprykład apošnim časam, na padstawie zahadu balšawickaj ułady kaścioł św. Aleny i Symony ŭ Miensku pierarodleny na teatr.

Na VI Unijnym Kanhresie ŭ Welehradzie, jaki adbyŭsia 13-17.VII siol. h. z biełaruskich ksiandzoŭ byŭ a. Ant. Niemancewič, T. J. z Albertyna. Apračа hetaha niekatoryja z biełaruskich ksiandzoŭ, jakija cikawiacca unijaj, pasłali swaje Kanhresu prywitańni.

Ks dr. A. Lewoš, wikary kašc. św. Jana ŭ Wilni, siabra biełaruskaha katalickaha wydawiectwa, naznačany na probašča ŭ Staro-Sielcy, za Biełastokam.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.

Roznyja cikawaści.

Niabywałaja bura ŭ Subotnikach. Pad kaniec minułaha miesiaca siol. h. u Subotnikach i wakolicach, Lidzkaha paw. była strašnaja bura. U samych Subotnikach bura zrujnawała 66 budynkaŭ, u siale Rybaki — 43, u Śurkuciah—67, dźwiom asobam pałamała nohi, 8 asob pawažna ranienych.

Pikar, wiedamy šwajcarski prafesar, na adumyśla zroblenym šary, padniaŭsia ŭharu na 17 z pałowaj kilometraŭ i, dakanaŭšy roznyja nawukowyja dośledy, ščaśliwa spuściŭsia na ziamlu.

Pamior ks. prałat Sejpel, byŭšy kancler aŭstryjski. Niaboščyk byŭ wialikim chryścijanskim palitykam i socjoloham. Na čeść jaho ŭ Wienie, u najbiadniejšym rabotnickim kwartale, maje być pastaŭleny kaściot i narodny dom, jak asiarodak da najbiadniejšych, dla jakich niaboščyk pracawaŭ usio žyćcio swajo.

Pamior Rene Bazin, wiedamy francuski piśmieńnik i wučony. Niaboščyk adznačaŭsia dabratoj i ŭywoj wieraj. Z pryčyny jaho śmierci ŭsia katalickaja Francyja akryłasia žałobaj.

Čaho ŭ nas nia mohuć zabrać za padatki? Rada Ministraŭ wydała rasparadžeńnie, u jakim pastanaŭlaje, što jość wolnym ad licytacyi za padatki. Wošža licytacyi nie padlahajuć:

Spront chatni, paściel, chuścio (bialjo) i štodziennaja wopratka nieabchodnaja dla haspadara i jaho siamj; zapas ježy i apału na adzin miesiac; pradmiety i syrjo nieabchodnyja dla asabistaha zarabotku, pražywajučaha z ruk pracy; pradmiety nieabchodnyja dla wykonwańnia službowych abawiazkaŭ; zapłata za pracu nieabchodnaja na ŭtrymańnie pracaŭnika i jaho siami ŭ praciahu tydnia; zapamoha, atrymanaja z metaj ratunku ad chwaroby, abo jakoha inšaha niaščaścia; pradmiety służačyja dla relihijnych praktyk abo dla nawuki; hanarowyja aznaki, ślubnyja piarścionki, familijnyja dakumanty i inšyja pradmiety charaktaru asabistaha.

Z palityki.

Začyniajuć addzieły „Proświty". Hazety padajuć, što apošnim časam polskija ŭlady šmat dzie pazakrywali addzieły ŭkrainskaj arhanizacyi „Proświta". Na adnej tolki Wałyni zakryli 106 addziełaŭ.

U SSRR pa siołach zdarajucca wypadki hoładu. Bywaje heta na ŭradžajnaj Ukrainie. Pryčynaj takoha sumnaha źjawišča jość toje, što kamunisty staruju ŭłaśnickuju haspadarku zrujnawali, a nowaj kamunistyčnaj arhanizawać nie patrapili.

U Hišpanii ŭściaž niespakojna. Niadaŭna wybuchla tam paŭstańnie monarchistaŭ. Wojska, wiernaje respublicy i ciapierašniamu ŭradu paŭstańnie zdušyła. Haława paŭstancaŭ, adzin z hienierałaŭ, asudžany na śmierć, ale kara śmierci zamieniena jamu na dažywotny wastroh.

U Belhii nowyja paradki. Dobry prykład dla bielarusaŭ. Belhijskaje nasielnictwa dzielicca na dźwie častki: na waloncaŭ, što haworać pa francusku i na flamancaŭ, što haworać swajej ułasnaj mowaj, hiermanskaha pachodžańnia. Walonaŭ mienš, a flamancaŭ značna bolš. Adnak pieršyja dahetul panawali nad druhimi. Praŭda, prawa nawučańnia pa flamancku isnuje ŭžo ad 1864 h. Adnak narodny ruch flamancki asabliwa ŭzros paśla wajny. Apošnim časam wydany zakon, na mocy jakoha flamanskaja mowa abawiazuje na terytoryi flamancaŭ, a francuskaja na terytoryi waloncaŭ. Flamancy hetym niezdawoleny — jany imknucca i da palityčnaj samastojnaści. Jany ŭważajuć, što Belhiju treba padzialić na dźwie dziaržawy: walonskuju i flamanskuju, złučanyja miž saboj tolki asobaj supolnaha karala.

Wilenskija nawiny.

„Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej", hałoŭnają ŭprawa jakoha ŭ Wilni, a jakoje wiadzie swaju pracu na ŭsiej Wilenščynie, naličaje 507 arhanizacyjaŭ z 10.485 siabrami. Woś-ža musimo tut adznačyć, što siabry henyja ŭ wializarnaj swajej bolšaści — heta biełarusy, dla jakich, na žal, ničoha biełaruskaha nie dajecca.

Kansekracyja pinskaha biskupa I. E. K. Bukraby adbyłasia ŭ Wilni 21.VIII. Kansekrawaŭ arcybiskup Ropp razam z biskupami-sufraganami Michalkiewičam i Rancanam.

Nadpis nad kaplicaj Wostrabramskaj. Apošnim časam, u źwiazku z pabiełkaj kaplicy, łacinski nad kaplicaj nadpis źniaty i maje być zamienieny polskim. Praciŭ hetaha wostra wystupiła hramadzianstwa litoŭskaje i biełaruskaje, jakoje słušnaje swajo abureńnie wykazała ŭ hazetach. Spadziajomsia, što I. E. Arcybiskup da hetaj źmieny nie dapuścić. Usie narody našaha kraju adnolkawuju majuć češć da Maci Božaj Wostrabramskaj i dzieła hetaha na kaplicy kłaści klajmo polskaści nie wypadaje. Łacinskaja mowa jość mowaj kaścielnaj, dyk niachajby nadpis na kaplicy byŭ u hetaj mowie, jak mowie mižnarodnaj.

Paštowaja skrynka.

Ks. praf. I. T. Rukapisy atrymali, dziakujem. Duža nam prykra, što pracy Wašy my ŭsio adkładajem nadalej, ale pryčyna heta — ciesnata našaj časopisi. Byłob duža pažadana, kab Wy pisali nam jakija karocieńkija staciejki. Pastarajciesia!

M. W. Duža nas ciešyć, što Wam padabajecca naša časopiś, ab hetym pišuć nam i mnohija inšyja, ale niadobra toje, što Wy nia možacie nam zapłacić naležnaść. Pastarajciesia.

W. P. časopiś našu na pryslany adras pasyłajem.

A. L. Achwotna spaŭniajem Wašu prośbu.

Z. C. Najlepš budzie, kali zamiest wieršaŭ, budziecie pisać nam wiestki ab žyćci Wašaj staronki.

D. A. Jak bačycie, pakrysie karystajem.

S. R. Za 20 zał. padziaka. Padzialili my ich pawodle Wašaj woli.

A. K. My Was duža prosim knižku henu prysłać nam. My ahledzim i napišam wam, čaho jana warta i chto jaje wam moh padasłać.

W. K. Wy zapłacili nam tolki pałowu, a pałowa jašče naležycca, čakajem.

Fr. B. Biełaruskich škoł nam, jak wiedajecie, nie dajuć, praświetu i świedamaść narodnuju pawinny my čerpać z dobraj biełaruskaj knižki i hazety.

Kutok śmiechu.

U Izbie Skarbowaj.

— Skolki majecie dachodu?

— Dachodu maju dźwie nahi i tyja ŭžo słabyja.

Boty krywiacca.

— Panie majstra, jašče i tydnia niama, jak ja ŭziaŭ ad was boty, a jany ŭžo krywiacca.

— Krywiacca, bo niezapłačany.